

10,5 miliona zł przeznacza się na wyrównanie dysproporcji w zakładach kluczowych i terenowych

przemysłu chemicznego

WARSZAWA (PAP). Spośród decyzji powyższych ostatecznie przez Radę Ministrów wymienić należy przede wszystkim uchwałę, która rozciąga zasady wynagradzania robotników, obowiązujące w zakładach kluczowych

Pogotowie lotnicze na Wybrzeżu otrzyma śmigłowiec

(Inf. własna). Jak się dowiadujemy prawdopodobnie jeszcze w tym roku za kopiańskie Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe otrzyma do swej dyspozycji śmigłowiec. Oczywiście sprzęt ten może oddać za komite usługi w akcji niesienia pomocy w trudno do stępnych rejonach Tań. Śmigłowiec będzie polskiej produkcji.

Przed Zakopaniem śmigłowca otrzyma pogotowie lotnicze na Wybrzeżu, gdzie sprzęt ten potrzebny jest do udzielania ratunku i pomocy rybakom i marynarzom.

Urząd radcy do spraw morskich powstał przy Prez. WRN

Przy Prezydium WRN powstał urząd radcy do spraw morskich. Radca ten będzie miał za zadanie przeprowadzenie analizy wniosków przedkładanych WRN przez komisję morską, jak również zgłaszanie władzom centralnym postulatów z zakresu rozwoju przedsiębiorstw gospodarki morskiej w wypadku, gdy nie mogą być one realizowane przez tereny rady narodowe.

Kierownikiem urzędu radcy został mgr Zukowski, członkami: Stefan Skalski i Jan Spólnik.

Nowe dźwigi dla portu w Gdańsku

Port w Gdańsku ma otrzymać 4 nowe dźwigi. Są to dźwigi produkcji Fabryki Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Mazowieckim i Zakładów Mechanicznych w Elblągu i — jak twierdzą fachowcy — znacznie przewyższają zarówno konstrukcyjnie, jak i jakością obsługi dźwigi sprowadzane uprzednio z Węgier.

Obecnie dźwigi te znajdują się w montażu.



Osiem dni mają te dwie czarne chińskie świnki, które urodziły się w Zoo w Kolonii i stawiają pierwsze kroki w fartusku swojej opiekunki Margit. Gdy przyszyły na świat, były niewiele większe od myszy. Gdy dorosną, będą prawie tej wielkości, co normalne świnki domowe.

wych przemysłu chemicznego — na mniejsze przedsiębiorstwa przemysłu chemicznego, nadzorowane przez Ministerstwo Przemysłu Drobno i Rzemiosła oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego. Dokonana na tej podstawie regulacja plac pracowników wymienionych zakładów pochłonie w br. sumę ponad 10.500 tys. zł i ma na celu wyrównanie dysproporcji, jakie istniały do tych samych stanowisk roboczych w zakładach kluczowych i zakładach terenowych.

W tych dniach Rada Ministrów ustaliła również organizację wewnętrzną komisji planowania przy Radzie Ministrów.

Zarządzeniem prezesa Rady Ministrów powołane zostały ostatnio następujące komisje: komisja w sprawie ustalenia zasad, w kresu oraz środków działania społecznego przedsiębiorstwa budowlanego oraz komisja do opracowania zasad wynagradzania pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjnych za trudnionych w przemyśle.

Pierwsza z komisji ma na celu opracowanie projektów aktów normatywnych, określających zakres działania oraz charakter społecznej organizacji budowlanej, która utworzona ma być pod nazwą Społeczny Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Przedsiębiorstwo to, wraz ze Związkiem Spółdzielni Mieszkaniowych, ma ująć w ramy organizacyjne realizację istniejącej już dziś szerokiej inicjatywy społecznej budownictwa mieszkaniowego. SPB rozwijać będzie przede wszystkim produkcję materiałów budowlanych na cele budownictwa społecznego. Komisja zajmująca się sprawą powołania tego przedsiębiorstwa, ma na celu skoordynowanie inicjatywy spółdzielczości z ogólnokrajowymi zadaniami i potrzebami w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Komisja do opracowania zasad wynagradzania pracowników inżynieryjno-technicznych i administracyjnych zatrudnionych w przemyśle ma w ciągu najbliższych dni opracować ostateczny tekst zasad regulacji plac dla tych pracowników. Jak wiadomo, pracownicy inżynieryjno-techniczni i administracyjni zatrudnieni w przemyśle nie objęci byli w r. ub. podwyżką plac. W skład komisji wchodzi przedstawiciele zainteresowanych rezydentów gospodarczych.

Hieny cmentarne trafiły do więzienia

OPOLE (PAP). Czy jest ktoś, koby twierdził, że z braku miejsca noclegowego należy spać na cmentarzu? A jednak... Fakt taki starali się za wszelką cenę udowodnić trzej przybysze z Wrocławia: Bronisław Nowacki, Leon Dobek i Romuald Łukasiewicz, którzy stanęli przed sądem powiatowym w Opolu, odpowiadając za rabunek grobowców.

Jak wykazała bowiem zakończona wczoraj rozprawa sądowa, przybyli ci nocą z 23 na 24 lipca ub. r. dopuścili się nieładnie wprost profanacji zwłok, rozkopując siedem grobowców w celach rabunkowych. Łupem przestępców stały się kosztowności wartości ok. 9 tys. złotych.

Trzem hienom cmentarnym sąd wymierzył karę po dwa lata więzienia.

Po kilkuletnim marazmie rozpoczyna ożywioną działalność

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację

WARSZAWA (PAP). Po kilkuletnim marazmie, w jakim pogrążony był Związek Bojowników o Wolność i Demokrację, wkracza obecnie w okres odnowy zarówno politycznej, jak i organizacyjnej. Przede wszystkim należy stwierdzić, że w kołach b. kombatanów, a więc członków polskich sił zbrojnych jakie walczyły na wschodzie i zachodzie Europy, wśród uczestników ruchu oporu w kraju — żołnierzy AL, AK, KB i BCh, nie tylko wzrosło zainteresowanie organizacją ZBoWiD, lecz co jest znacznie ważniejsze, zaufanie do niej. Wyrazem tego jest fakt, iż w okresie ostatnich miesięcy ZBoWiD wzrosł bez mała o 100 tys. nowych członków, a wobec tego, że napływ nowych członków raczej wzrasta prawdopod-

obnie związek już w I półroczu br. stanie się organizacją półmilionową.

Przy ZBoWiD powstają obecnie komisje środowiskowe, które grupują kombatanów poszczególnych organizacji bojowych, czy formacji wojskowych. Komisje te projektują organizowanie zjazdów, inspirowanie badań historycznych, działalność wydawniczą itp. Jeden z pierwszych tego rodzaju zjazdów odbył się już przed kilkanaściami dni w Łodzi. Zgromadził on ponad 600. b. żołnierzy polskich sił zbrojnych na zachodzie — uczestników walk w Włoszech, we Francji i Holandii, polskich lotników z RAF i marynarzy. Był to pierwszy tego rodzaju zjazd, zorganizowany w Polsce w okresie powojennym.

Informując o zmianach zachodzących w ZBoWiD, warto wspomnieć o organizacji centralnej komisji historycznej przy zarządzie głównym związku. Komisja ta zajmie się badaniem historii oddziałów armii podziemnej oraz oddziałów polskich, które walczyły na wszystkich niemal frontach drugiej wojny światowej.

Powstanie również centralna biblioteka - archiwum, gromadząca dzieła, dokumenty i prace poświęcone walkom z hitlerowskim najazdem. Projektuje się, że komitet, prowadzący bibliotekę, wydawać będzie kwartalnik, w którym zamieszczane będą dokumenty, pamiętniki i materiały źródłowe do dziejów walk polskich żołnierzy, powstańców i członków ruchu oporu.

Skowronki śpiewają w Wielkopolsce

POZNAŃ (PAP). Chociaż rolnicy nie wyszli jeszcze w pole, to jednak o wczesnej wiosnie w Wielkopolsce dać już znać od kilku dni swoim śpiewem skowronki, których wiele pojawiło się ostatnio na poznańskiej wsi. Śpiew skowronków słyszeli już również wielokrotnie mieszkańcy Poznania, ponieważ ptaki te upodobały sobie specjalnie podmieniony teren nad miejscowym boiskiem „Arena”, gdzie każdego pogodnego poranka słychać ich dźwięczne piosenki.

Gdzie ta zima, gdzie ten śnieg

WARSZAWA (PAP). Owszem, można spotkać zaledwie 7 cm śniegu, ale na Kasprowym — odpowiada na to pytanie PIHM. Nicco niżej, w Zakopanem, tylko 4 cm, a im głębiej w kraj — tym więcej deszczu, mżawki i tym podobnych niespodzianek tegorocznej zimy. W górach szaleje halny, jest więc „nadzieja”, że zmiecie, nawet te znikome jej oznaki.

Po dzisiejszym pochmurnym i deszczowym ranku, w ciągu dnia PIHM przewidywa duże rozpozognienie. Nadal będzie ciepło. Przy dość silnych wiatrach, temperatura osiągnie od plus 5 st. na wschodzie do plus 7 st. na zachodzie kraju.

Goście węgierscy udpoczywają w Kazimierzu

W „Domu Pracy Twórczej Architektów” w Kazimierzu nad Wisłą gości 47-osobowa grupa żon i dzieci architektów węgierskich przybyła na zaproszenie SARP-u na trzymiesięczny wypoczynek. Na zdjęciu: Spacer po Kazimierzu...



Ułatwienia wizowe między Polską a Francją

WARSZAWA (PAP). Rząd polski i francuski dokonali w ostatnich dniach wymiany not, w których obie strony w trosce o poprawę stosunków polsko - francuskich wyrażają życzenie ułatwienia ruchu osobowego między Polską a Francją.

W tym celu władze polskie będą nadal ułatwiać, poprzez wydawanie niezbędnych dokumentów, wyjazdy osób pochodzenia francuskiego, zamieszkałych w Polsce, a udających się do rodzin we Francji. Władze francuskie podjęły ze swej strony decyzję wydawania przy wyjeździe wiz powrotnych Polakom, zamieszkałym we Francji, udającym się w odwiedziny do Polski.

Puszcza Białowieska zagrożona

BIAŁYSTOK (PAP). Puszcza Białowieska jest nie tylko znaną w świecie rezerwą przyrody, lecz dostarcza również wiele cennych gatunków drewna dla różnych gałęzi naszego przemysłu i na eksport.

Zgodnie z zatwierdzonym przez Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego planem, ustalono maksymalną granicę cięć na ok. 165 tys. m³ tzw. grubizny rocznie. W ten sposób puszcza, nie tracąc nie ze swych wartości przyrodniczych, dawałaby również pokazy efektu gospodarczego. Praktyka jednak ostatnich paru lat dowiodła, iż ten realny i podyktowany potrzebami życiowymi plan nie jest przestrzegany. Otróż na mocy tzw. odgórnych zarządzeń, wyrab drzewa w latach 1949 — 1956 wzięto do ok. 232 tys. m³ w sześć. grubizny rocznie, a więc blisko o połowę więcej, niż wynosił dopuszczalny limit. Poza tym wycinano głównie dęby, jesiony, sosny, świerki i olszynę. Nie dokonano natomiast wyrębów mniej cennych gatunków drzewa, a przede wszystkim grabów. Jeśli stan taki trwać będzie w dalszym ciągu — to niektóre gatunki drzew, zwłaszcza jesion i dąb zostaną w najbliższym okresie prawie całkowicie wycięte.

Rozmowa ambasadora PRL z prezydentem Egiptu

KAIR (PAP). Ambasador PRL w Kairze Aleksander Krajewski złożył wizytę prezydentowi Egiptu Gamal Abdel Nasserowi. Tematem rozmowy był szereg ogólnych problemów, a wśród nich sprawa współpracy gospodarczej.

Ślub na odległość 15 tys. km

RZYM (PAP). 27-letnia mieszkanka wsi sycylijskiej Spadafora położonej w pobliżu Kassyny wzięła w tych dniach ślub w miejscowym kościele z Giuseppe lo Giudice, oddalonym od swej narzeczonej w chwili ceremonii ślubnej o 15 tys. km. Giuseppe wyemigrował swego czasu do Australii i przebywa obecnie w Sydney. Ślub odbył się przy pomocy telefonu międzykontynentalnego.

Młoda mężatka po odbyciu ceremonii ślubnej wróciła się do władz z prośbą o otrzymanie wizy wjazdowej do Australii.

Nowy dwutygodnik dla studentów

WARSZAWA (PAP). W poniedziałek, 18 bm. w kioskach warszawskich, a następnego dnia w innych miastach uniwersyteckich, ma się ukazać dwutygodnik studencki „Od nowa”. Pismo redaguje grupa młodych dziennikarzy skupionych wokół Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

Konkurs na pomnik Bohaterów Warszawy

(Inf. własna). Stow. Architektów Polskich i Związek Polskich Plastyków ogłosiły powszechny konkurs na projekt pomnika Bohaterów Warszawy, w którym mogą wziąć udział wszyscy Polacy w kraju i za granicą.

Termin składania prac upływa 15 października br. Pierwsza nagroda konkursu wynosi 100 tys. zł, druga 75, trzecia 50. Wyznaczono też 20 wyróżnień po 10 tys. zł każde.

W sądzie konkursowym obok dwóch plastyków z zagranicy zasiądą wybitni polscy architekci i plastycy.

Nowy proces dziennikarza o zniesławienie Tym razem w Szczecinie

Szczecin pozardziścił sławy Warszawy i ma także u siebie proces dziennikarza. Oskarzenie o zniesławienie w prasie wniosła nauczycielka szczecińska — Irena Banach - Bochniakowa przeciwko b. red. naczelnemu tygodnika „Ziemia i Morze” — Marii Bonieckiej. Poczuła się ona dotknięta fragmentem artykułu red. Bonieckiej, zamieszczonym w tygodniku „Ziemia i Morze”, poddającym w wątpliwość jej moralną postawę w okresie okupacji. Banach - Bochniakowa oskarżyła również Marię Pyptiuk, która dostarczyła red. Bonieckiej materiałów do artykułu. W toku rozprawy mał jednej z oskarżonych p. dr Mięczyński Pyptiuk zeznał, iż pracował podczas okupacji w szpitalu razem z ojcem skarżącej. Po wkróceniu Niemców do Banach poczuła się dotknięta fragmentem artykułu red. Bonieckiej, zamieszczonym w tygodniku „Ziemia i Morze”, poddającym w wątpliwość jej moralną postawę w okresie okupacji. Banach - Bochniakowa oskarżyła również Marię Pyptiuk, która dostarczyła red. Bonieckiej materiałów do artykułu. W toku rozprawy mał jednej z oskarżonych p. dr Mięczyński Pyptiuk zeznał, iż pracował podczas okupacji w szpitalu razem z ojcem skarżącej.

Zgodnie z zatwierdzonym przez Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego planem, ustalono maksymalną granicę cięć na ok. 165 tys. m³ tzw. grubizny rocznie. W ten sposób puszcza, nie tracąc nie ze swych wartości przyrodniczych, dawałaby również pokazy efektu gospodarczego. Praktyka jednak ostatnich paru lat dowiodła, iż ten realny i podyktowany potrzebami życiowymi plan nie jest przestrzegany. Otróż na mocy tzw. odgórnych zarządzeń, wyrab drzewa w latach 1949 — 1956 wzięto do ok. 232 tys. m³ w sześć. grubizny rocznie, a więc blisko o połowę więcej, niż wynosił dopuszczalny limit. Poza tym wycinano głównie dęby, jesiony, sosny, świerki i olszynę. Nie dokonano natomiast wyrębów mniej cennych gatunków drzewa, a przede wszystkim grabów. Jeśli stan taki trwać będzie w dalszym ciągu — to niektóre gatunki drzew, zwłaszcza jesion i dąb zostaną w najbliższym okresie prawie całkowicie wycięte.

Niedobrze wyrażali się o skarżącej również jej przełożeni z okresu pracy w szkole.

Po przesłuchaniu świadków sąd odroczył rozprawę do 26 bm.

Gdańsk ma już nadajnik telewizyjny

Do Gdańska przywieziono nadajnik telewizyjny byłego warszawskiego doświadczalnego ośrodka telewizyjnego. Aparatura ta zostanie gruntownie wyremontowana i od powiednio przestrojona. Do pracy nad tym zabrała się grupa przeszkolonych fachowców z zarządu radiostacji i naukowcy z wydziału łączności Politechniki Gdańskiej. Fakt sprowadzenia do Gdańska nadajnika telewizyjnego wzbudził na Wybrzeżu duże zainteresowanie.

Wiele instytucji i fachowców postanowiło pomagać społecnemu komitetowi budowy telewizyjnej w Gdańsku, aby jak najszybciej uruchomić stację telewizyjną.

Nenni pozostaje sekretarzem generalnym partii

WENECJA (PAP). Po blisko 48-godzinnym pertraktacjach Pietro Nenni, który — jak wiadomo — ponosił porażkę w wyborach do Komitetu Centralnego, zawarł w środę wieczorem kompromis ze swymi oponentami i zgodził się na dalsze pełnienie funkcji sekretarza generalnego partii.

W nowym dyrektoracie partii, wybranym na posiedzeniu plenarnym Komitetu Centralnego, grupa Nenniego otrzymuje 10 mandatów, 7 mandatów przypadło zwolennikom Baloriego i 4 mandaty zwolennikom Baso-

Rok temu odbył się XX Zjazd KPZR

Wczoraj minął rok od dnia, kiedy zaczął w Moskwie obradować XX zjazd KPZR. Rocznicę tej poświęca artykuł „Trybuna Ludu”. Oto fragmenty artykułu tej gazety:

XX Zjazd dokonał wielkiej próby odrodzenia ducha i zasad leninizmu w KPZR i w wszystkich partiach komunistycznych. Ducha i zasad leninizmu nie tylko w słowach ale i w czynach. Zastępca KPZR było i jest to, że znajdując się u szczytu swej potęgi, mając za sobą aktywne poparcie milionów komunistów i gorącą sympatię setek milionów ludzi na całym świecie miała ona odwać się od osłabienia błędów i wypaczeń, jakim uległ ruch komunistyczny w wyniku uprawnianego przez długie lata kultu jednostki.

Zjazd dał przykład nowego, świeżego i twórczego podejścia do szeregu podstawowych zagadnień teoretycznych i praktycznych. Wymie niły tylko zagadnienia najważniejsze. Zjazd rozprawił się walcie z kultem jednostki. Zjazd wykazał, że wojny w dzisiejszej epoce nie są nieuniknione i tym samym w obrzynie mierze wpłynęła na dalsze odprężenie między narodowe. Zjazd przypomniał i rozwinął tezę Lenina o różnych drogach prowadzących do socjalizmu w poszczególnych krajach i nie wykluczył możliwości — w pewnych okolicznościach dziejowych — pokojowego, parlamentarnego przejścia do socjalizmu.

Idee XX Zjazdu KPZR padły w Polsce na żłny grunt rozbudzonej przez III Plenum KC PZPR aktywności politycznej. Ogólnonarodowa dyskusja rozwinięta po XX Zjeździe, uobowiązała drogę ideom, które miały za triumfować w dniach październikowych ub. roku.

„Trybuna Ludu” podkreśla następnie, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza powiedziała narodowi całą prawdę o skutkach okresu kultu jednostki i związanej z nią berioowszczyzną. PZPR jednocześnie wezwał do rozwinięcia jak najszerzej inicjatyw twórczych w wytyczonej własnej drogi do socjalizmu.

Jednym z najdonioślejszych wyników myśli rzeczonych przez XX Zjazd — pisze dalej „Trybuna Ludu” — było niewątpliwie naprawienie błędów i wypaczeń, które nagromadziły się na przestrzeni lat w dziedzinie stosunków między ZSRR a krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza Polską. Deklaracja rządu ZSRR z 30 października 1956 i układ polsko-radziecki z 18 listopada 1956 są zwycięstwem leninowskich zasad suwerenności narodowej i równouprawnienia narodów. Zwycięstwo to wskazuje, że nie ma między krajami socjalistycznymi sprzeczności nie rozwiązywalnych, że kierując się dążeniem do zwycięstwa komunizmu, wszystkie problemy między tymi krajami można rozwiązywać w duchu międzynarodowego proletariackiego. Oznacza to konieczność wyrugowania z naszego życia pozostałości wszelkiego rodzaju szowinizmów, a u nas w pierwszym rzędzie zwałanie nastrojów antyradzieckich, wymierzonych w ostatecznym rachunku przeciw bezpieczeństwu i niepodległości Polski.

Idee XX Zjazdu znalazły odbicie w Polsce w dniach październikowych. Obserwujemy teraz co dzień ich nieustępliwy marsz naprzód. Marsz trudny, nieraz zygawki, nieraz hamowany. Siły wsteczne, ludzie nie umiejący łamać starych nawyków, przestarzały sposób myślenia, nie zawsze dotrzymują partii kroku. Ale gwarancja zwycięstwa idei XX Zjazdu i VIII Plenum tkwi w tak świeżo ujawnionej wielkiej świadomości, dyscyplinie i zdrowym rozsądku najszerszych mas narodu. W niezłomnie rewolucyjnej naszej partii.

W związku z rozpoczynającym się 24 bm. III Kongresem Inżynierów i Techników Polskich, redakcja „Przeglądu Technicznego” udzieli wywiadu Władysław Gomułka.

Wł. Gomułka na III Kongresie Inżynierów i Techników Polskich

Informuje o tym „Życie Warszawy”. Wypowiedź Władysława Gomułka ukaże się wkrótce w numerze specjalnym „Przeglądu”.

Królowa Elżbieta udaje się na spotkanie z ks. Filipem aby przeprowadzić decydującą rozmowę

BRUKSELA (obsł. wł.) Kategorie demencji skierowane przez rzecznika brytyjskiego dworu królewskiego do prasy amerykańskiej nie położyło bynajmniej kresu plotkom na temat niesnasek, panujących między królową Elżbietą a księciem Filipem. Wywołały one natomiast duże niezadowolenie kilku dzienników londyńskich, które zarzucają rzecznikowi lekceważenie brytyjskiej opinii publicznej, która nie była poinformowana o wystosowaniu takiego dementi.

Według ostatnich doniesień otrzymanych z Londynu, w najbliższą sobotę królowa Elżbieta opuści Londyn, aby udać się na spotkanie z księciem Edynburskim. W czasie tego spotkania dojdzie prawdopodobnie do decydującej rozmowy między małżonkami.

W poniedziałek królowa Elżbieta wraz z księciem Filipem udać się mają z oficjalną wizytą do Portugalii.

W kółkach dziennikarskich w dalszym ciągu krąży wersja, że książę Filip odmówił powrotu do Londynu.

Zw. Zaw. Marynarzy i Rybaków — precedensem

Co wyniknie z walki dwóch związków zawodowych?

Dla związkowców — na pewno szkody

Przez 10 godzin obrad plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Żegluga, które odbyło się w ub. tygodniu, nie schodziła „z wokandy” sprawa nie tyle już współpracy, ile jakiegoś współzycia dwóch związków zawodowych, zrzeszających pracowników gospodarki morskiej. M. in. odbiło się to rykoszetem w pretensjach dyskutantów wobec... prasy Wybrzeża za rzekomo jednostronnie nawiązanie, faworyzowanie interesów nowego „bogatego” związku — Zw. Zaw. Marynarzy i Rybaków Morskich.

Nie zamierzamy polemizować z pretensjami wobec prasy. Szkoła bowiem miejsca na parowanie zarzutów typu „gazety” pisać, bo to marynarze, wyjazdy”. Niepotrzebnie zupełnie znalazło się w uchwale plenum zobowiązanie przedium zarządu do napisania artykułu do prasy. Zaden artykuł nie zmienił faktu, iż nowy związek zrodził się z bezczynności b. Zarządu Głównego „Żegluga” w przedelowych dniach Października. Nawet wówczas, gdy powstały ku temu odpowiednie okoliczności, były Zarząd Główny „Żegluga” nie stanął w obliczu pokrzywdzonych marynarzy, nie wszczął walki o naprawę wyrządzonych im krzywd. I bardzo naiwne wygląda dziś próba przerzucenia za to winy na „dziennikarzy i cyklistów”.

Inna zupełnie jest sprawa „koegzystencji” tych dwóch związków. Walka, jaka obecnie toczy się między obu organizacjami, nie pożytek przyniesie załogom PLO, „Żegluzi Morskiej”, „Dalmoru”, „Arki”, a tylko szkody. Zdać sobie w czasy i do sanatorium, kłopotać się o mieszkanie dla członków, wydatkować pieniądze, wypłacać zasiłki losowe itp. Według koncepcji kierownictwa Zw. Marynarzy i Rybaków, usługi te miałaby świadczyć WSPÓLNA rada zakładowa.

Współpraca — sprawa najwazniejsza. Mimo, że spór marynarzy i rybaków z Centralną Radą Związków Zawodowych o legalizację nowego związku jeszcze trwa, wydaje się — nic już nie zmienia faktu, że związek ten istnieje i działa, ma, ma swego przedstawiciela w Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Dziś pozostaje raczej tylko do rozgrzybnienia bardzo trudny orzech — ustalenie struktury organizacyjnej nowego związku, zasad działania dwóch związków w jednym zarządzie, zakładzie pracy, ram współzycia i współpracy między obu organizacjami dla dobra załóg, przedsiębiorstw, go spodarki morskiej.

Oczywiście, najlepszym wyjściem byłoby stöderowanie się tych dwóch związków, by jedna organizacja zakładowa mogła bronić interesów wszystkich pracowników, by jedna reprezentacja marynarzy, portowców, rybaków, fachowców lądowych mogła walczyć o rozwój gospodarki morskiej. Formy federacji przy dobrej woli obu stron i trosce o interes ogółu można będzie znaleźć.

Zwyzka opłat kolejowych dotyczy tylko tras zachodnio-europejskich

(Inf. własna). Jak poinformowano nas 6-krotna zwyżka cen biletów za przejazdy dotyczy tylko tras kolejowych zachodnio-europejskich, ceny wzrosły więc tylko na odcinkach, na których pasażer korzysta z usług tych kolei. I tak np. do Wiednia sześciokrotny wzrost cen dotyczy tylko odcinka Breslaw — Wiedeń i bilet 1 klasy tam i z powrotem, który kosztował uprzednio 350 zł, obecnie kosztuje 404 zł. Do Paryża przez Strassburg — ta sama klasa, cena wynosiła 600 zł, obecnie 1655 zł, do Rzymu i z powrotem zaś, zamiast 514 zł od 11 bm. bilet 1 klasy kosztuje 1505 zł.

Jeśli chodzi o samoloty sześciokrotny wzrost ceny biletów do krajów kapitałistycznych dotyczy całej trasy. Natomiast cena biletów lotnicznych do krajów demokracji ludowej pozostała bez zmiany.

szności i zdrowego rozsądku pytaniem: — To po co przy wspólnych są dole radach zakładowych będą istniały dwa odrębne zarządy główne? Plenum wyraziło stanowczy sprzeciw przeciwko „wspólnej radzie” podległej dwóm zarządom głównym. Kto więc będzie świadczył te codzienne usługi związkowe marynarzom i rybakom? Nielatwe jest znaleźć odpowiedź na to pytanie, toteż sprawa struktury organizacyjnej nowego związku pozostaje otwarta. Czy funkcji tego rad zakładowych nie powinny przejąć oddziały związków?

NIE WOLNO DOPUŚCIĆ DO NIEPOROZUMIENI

Mimo prób określenia statku jako zakładu pracy marynarzy i rybaków i rozdziału w ten sposób interesów załóg pływających i administracji lądowej związku rozdzielić się ich nie da. Niezmiernie trudną sprawą będzie rozdział funduszy premiowych funduszu zakładowego itp. Czy nie stanie się to źródłem konfliktu już nie tyle między związkami, ile załogami — przydziału np. mieszkań dla załogi, czy jakichś atrakcyjnych warunków? Czy nie wykorzystają administracja związkowa po dziełu dla umniejszenia roli organizacji związkowej? Obawy te stawiają obu związkom kardynalny warunek — współpracę.

Ustalenie jej zasad jest najpilniejszą sprawą nie tylko obu związków, ale i Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Nielatwe jest rozstrzygnięcie tych wszystkich problemów. Trzeba je jednak szybko rozstrzygnąć. Z tegoż względu obecnie walki dwóch związków zawodowych, która w ogóle nie powinna mieć miejsca, dla związkowców mogą wyniknąć tylko szkody. Czas więc zakończyć ją. J. Olaki

CO TRZEBA USTALIĆ I WYJAŚNIĆ

Przed wszystkim czas chyba ustalić, kto jakiego związku jest członkiem, praktycznie bowiem dziś marynarze i rybacy należą do obu. Już to samo przyczyni się poważnie do wyjaśnienia sytuacji i stosunków między obu organizacjami. Drugą nie mniej ważną sprawą jest ustalenie przez Zarząd Główny Związku Marynarzy i Rybaków Morskich, jaka komórka związku będzie wykonywać „czarną” związkową robotę — rozdziałać skierowania na wczasy i do sanatorium, kłopotać się o mieszkanie dla członków, wydatkować pieniądze, wypłacać zasiłki losowe itp. Według koncepcji kierownictwa Zw. Marynarzy i Rybaków, usługi te miałaby świadczyć WSPÓLNA rada zakładowa.

Na te propozycje, przedstawioną na plenum przez przewodniczącego nowego związku SKIBE, „Żeglugowy” odpowie dzieli zawierającym wiele stu-

Przed świętem kobiet

Zamiast akademii i dyplomów

realna i trwała pomoc kobietom

Rokrocznie luty i początek marca na całym świecie upływa pod znakiem przygotowań do obchodu święta kobiet. U nas dotychczas wyglądało to w ten sposób, że począwszy od centralnych, a skończywszy na najniższych komórkach władz terenowych, zajmowano się przede wszystkim organizowaniem uroczystych akademii, produkowaniem dziesiątek dyplomów honorowych dla przodownic pracy, działaczek, aktywistek itp. Naturalnie na te cele szło niemało pieniędzy, a w efekcie „so lenizantkom” nie wiele to dawało.

Dlatego powołany przez Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet specjalny komitet organizacyjny obchodu Międzynarodowego Dnia Kobiet — postawił sobie w tym roku zupełnie inny niż dotychczas program i cel działania. Chodzi przede wszystkim o to, żeby stworzyć jakiegoś realne możliwości rozwiązania trudnego problemu zatrudnienia kobiet, zwalniających obecnie z administracji i zakładów pracy.

Wyjście więc z propozycją utworzenia w trójmieście i w województwie usługowych punktów pracy, w których wiele kobiet mogło by znaleźć zatrudnienie i jednocześnie — zorganizowanie szkolenia zawodowego dla tych kobiet, które żadnego wyuczonego zawodu nie posiadają — jest rzeczą niemałą wagi.

Jasne, że nie wiele zdziałać mogą tu tylko dobre chęci, potrzebna jest przede wszystkim niemała pomoc finansowa na uruchomienie wspomnianych punktów, na zakup maszyn itd. Instytucjami, które mogą

najwięcej pomóc, są rady narodowe (Prezydium WRN przyznało na ten cel 615 tys. zł, do tej jednak sumy tej Lidze Kobiet nie przekazano), Wydziały Gospodarki komunalnej (sprawy mieszkaniowej) oraz Wojewódzki Zarząd Spółdz. Pracy, który służyć może najbardziej konkretną pomocą w organizowaniu punktów usługowych.

Niezależnie od tego, ambicją Woj. Zarządu Ligi Kobiet jest stworzenie własnego, specjalnego funduszu przez zorganizowanie dochodowych imprez z okazji święta kobiet. (Ad)

Prasa o morzu

Co zrobić z pałacem we Władysławowie?

W trakcie budowy bezsensownie luksusowego Domu Rybaka we Władysławowie wielokrotnie o tym krytycznie pisały nasze gdańskie gazety.

Ostatnio problem ten znalazł odbicie na łamach „TRYBUNY LUDU”, która w dniu 11 lutego wydrukowała artykuł St. Grabickiego pt. „Co zrobić z domem rybaka we Władysławowie?”. A oto jego obszerny fragment:

Warto obejrzeć wnętrze tego domu-palacu, bo tylko tak można go nazwać. Na wysokim parterze jest piękny hall z posadzką wykładaną płytkami terakotowymi (dla informacji — cztery razy droższe niż posadzka parkietowa). Obok nowoczesna kuchnia z urządzeniami chłodniczymi i mieszkaniami dla personelu kuchennego. Po prawej stronie hallu znajduje się wapienista a więc tańsza wanna solankowa i borywinowa, natrysk, bież wodny. Dalej znajdujemy mechaniczną pralnię, suszarnię, prasownię, magiel elektryczny oraz magazyny na bieliznę. Na pierwszym piętrze — najbardziej reprezentacyjnej części palacu — znajdują się duża i mała jadalnia. Wszędzie — wyszukany luksus. Można tu znaleźć i salę kinową z estradą, duże wykładowe, bibliotekę, gabinet dla racjonalizatorów i ogród zimowy z kawiarnią.

Jest i czeski. Łazienki: komfortowo urządzone dwa i trzyosobowe pokoje, każdy z umeblowaniem i ubikacją. Meble, znajdujące się w pokojach to ostatni krzyk mody, elegancie, a co za tym idzie — drogie. Łączna ilość łóżek — 150. Osobne pomieszczenia przeznaczony zostały na gabinety lekarski i dentystyczny, ampułkarnię, pomieszczenia dla personelu lekarskiego itp.

Pałac nie rozwiązał zagadnienia braku mieszkań, bo oczywiście nie mógł.

We Władysławowie potrzebne są obok z rozkładem wybudowanego domu rybaka, przede wszystkim mieszkania. Setki rybaków i pracowników przedsiębiorstwa „Szukner” i spółdzielni „Gryt” dojeżdżają codziennie do pracy z okolic Gdyni, Wejherowa, Jastarni i Helu. Są to przeważnie ludzie posiadający rodziny, a więc hotel, a w tym wypadku pałac, absolutnie sprawy nie rozwiązują.

Rodzini pilnie poszukujących mieszkań jest około 50. Sprawa przyszłego użytkownika stoi nadal otworem. Nic dziwnego — Według wstępnych obliczeń utrzymanie budynku w należytnym stanie kosztować będzie ok. 2 mln. zł rocznie.

Są projekty, aby dom przekazać i częściowo pensjonat dla turystów zagranicznych. Nad projektem warto się zastanowić, warto pomyśleć...

Morderstwo w taksówce nr 6

Sprawna akcja naszych Sherlock Holmesów

dała pomyślny wynik

Zbrodniarz został ujęty natychmiast

Taksówka „nr 6”. Mała, czarna, czterodrzwiowa Ilmużyna z Wejherowa. Wewnątrz, na przedniej szybie z prawej strony kropkę zakrzepłej krwi. Na siedzeniu, również z prawej strony szofera, niedomyte woda ślady krwi. Pokrwawiony koc. W baku samochodu benzyna na dnę. Wystarczyłyby ledwie na kilka kilometrów.

11 bm. do Komendy Powiatowej MO w Wejherowie wpłynął meldunek, że pod Rybnem znaleziono zakrwawionego zwłoki mężczyzny. Meldunek poderwał na nogi całą Komendę Powiatową MO.

Kapitan Eugeniusz Malak, komendant powiatowy MO, łączył się telefonicznie z Gdańskiem, celem przekazania informacji Komendzie Wojewódzkiej MO, gdy na ulicy już warczał „gazik”, gotowy do drogi. Wkrótce cała ekipa, która miała dokonać oględzin zwłok, była już na miejscu.

Ciało mężczyzny leżało w kałuży krwi na drodze prowadzącej z Rybna do Kłębowa, 50 m przed lasem. Lekkar stwierdził, że zwłoki leżały tu od kilkunastu godzin. Zabity miał zmiażdżoną czaszkę, trzy wyraźne rany cięte i ślad tępy uderzenia z lewej strony twarzy. Co prawda śnieg, który spadł nocą i wsłaniał w wilgotną ziemię zatarł ślady, ale mimo to ślady walki były tu widoczne. Morderstwa nie dokonano tu na drodze. Gdzie?

Na piaszczystej drodze wyraźne ślady samochodowych opon. Kim był zabity?

Wyróżnienie polskiego uczonego

WARSZAWA (PAP). Prof. dr Stanisław Leszczycki, dyrektor Instytutu Geografii PAN został wybrany członkiem honorowym Serbskiego Towarzystwa Geograficznego w Belgradzie.

STATKI W NASZYCH PORTACH

GDYNIA Wczoraj do portu gdynieckiego weszły statki bandery norweskiej HEGRA (2663 BRT) i niemieckiej „ELBING II” (531 BRT) po węgiel dla Francji. Opuściły port: fiński „DAGMAR” z węglem dla Finlandii i polski „WARMIA” (935 BRT) z drobnicą do Rotterdamu via Szczecin.

GDANSK Do portu gdańskiego weszły niemieckie „FURKA” (666 BRT) i „ESTEBURG” (600 BRT) po węgiel dla Francji, duński „BALK” (120 BRT) po węgiel dla Danii, fiński „THELMA” (1295 BRT) po węgiel do Finlandii oraz szwedzki „BIRKLAND” (2560 BRT) po drobnicę na linie lewantyńska. Wyszły: fiński „ARA” (1206 BRT) z drobnicą do Finlandii, niemiecki „E. N. CHRISTOPHERSEN” (992 BRT) z węglem o Francji oraz duński „HAFNIA” (2132 BRT) z węglem do Danii.



Kieźna Monaco ze swym mężem. Jest to jej pierwszy publiczny „występ” po urodzeniu dziecka...

LUTY 1957

15

piątek

Kielich dobrego wina wychylić na cześć FAUSTYNA

Rewiowe wieści

Krótko, wczelowo już dzisiaj o godz. 11 spotykają się w redakcji wszyscy zainteresowani organizacją przez „Dziennik” rewii mody. Oczywiście, nie trzeba chyba po raz drugi przypominać o punktualności i konieczności niezawodnego przybycia. Resztę spraw omówimy na spotkaniu.

Zamieszczać następny, dziewiąty kupon rewii.

KUPON NR 9 (uprawnia do losowania bez płatnych biletów na wielką rewii mody) Imię i nazwisko Adres

CO GDZIE I KIEDY?

TEATR GDAŃSK - Teatr Wielki - „Pan Twardowski” - g. 19. Teatr Łatek - ul. Garncarska - „O gwiazdce z nieba” - g. 10. Lalek - (Sw. Wojciech - sala Frontu Narodowego) - „Kubus Puchatek” - g. 11 i 14.

GDYNIA - Dramatyczny - „Baśń o szkarzu i cesarzu” - g. 16. „Sprawa Kowalskiego” - g. 19.

KINA wg Inform. Okr. Zarządu Kln w Gdańsku

GDAŃSK - „Leningrad” - „Czerwone i czarne” od 1.16 franc. - g. 12, 16, 20. „Kameleone” - „Złota antylopa” - g. 9, 30. „Panna de Seudry” od 1.16 NRD - g. 10, 30, 12, 30. „Czerwone i czarne” - g. 14, 30 i 16, 30. Kino w Klubie Przyjaciół Polako - Radz - ul. Długa - „Rekrut Bum!” - szwedzki - g. 17. Wrzeszcz - „Bajka” - „Sąd Boży” od 1.16 franc. - g. 9, 30, 11, 30. „Vivere in pace” od 1.14 włoski - g. 16, 18 i 20. „ZMP-owice” - „Berliński romans” od 1.12 NRD - g. 16, 18 i 20. Nowy Port - „Małaja” - „Kawiera Nikodema Dym” od 1.16 polski - g. 16, 18 i 20. Ollwa - „Delfin” - „Korzenie” - od 1.18 meks. - g. 16, 18 i 20.

GDYNIA - „Warszawa” - „Wiosna, jesień i miłość” od 1.16 franc. - g. 16, 18 i 20. „Atlantyc” - „Julietta” od 1.16 franc. - g. 16, 18 i 20. „Goplana” - sala MRN - ul. Bema nieczynny. Grabówek - „Fala” - „Ostatni most” - od lat 14 - austriacki - g. 16, 18 i 20. Chylonia - „Promień” - „Bel Ami” od 1.18 franc. - g. 17 i 19. Oriowo - „Neptun” - „Sala nr 9” - od lat 16 - węgierski - g. 16, 18 i 20. Obuze - „Związkowiec” - „Otello” od 1.16 franc. - g. 17, 30 i 19, 30. Rumia - „Aurora” - „Sprawa pilota Maresza” od 1.12 polski - g. 18 i 20.

SOPOT - „Bałtyk” - „Zimowy zmlerch” od 1.15 polski - g. 15, 30 i 17, 30. „Polonia” - „Sprawa 306” od 1.12 franc. - g. 16, 18 i 20. Wrzeszcz, Gniwaldka 42 - Fotoplastikon - „Pod urokiem Andaluzji!”

WYSTAWY Gdańsk, Strzelcowa 5w. Jermego - Wystawa 5 malarzy Wybrzeża, otwarta codziennie - prócz poniedział. Sopot - Pawilon Wystawowe przy molo - w lutym wystawa malarstwa Eugeniusza Dzierżkiewicza i Antoniego Szymanika - czyn. codziennie - prócz poniedział. w godz. od 9 - 17.

DYŻURY APTEK od dnia 9. 2. do dnia 15. 2. 57 r. GDAŃSK - Apteke Nr 52, ul. Długa 54-56. WRZESZCZ - Apteke Nr 18, ul. Wyszeciego 18. NOWY PORT - Apteke Nr 4, ul. Oliwska 83A - Apteke Nr 53, ul. Leśna 1. SOPOT - Apteke Nr 12, ul. 20 Października nr 751. GDYNIA - Apteke Nr 11, Skwer Kosciuszki 22. ORŁOWO - Apteke Nr 20, ul. Boh. Stalingradu 68 - staly dyżur nocny. OBUZE - Apteke Nr 63, ul. Bednarska 11 - staly dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni i Klinika Chirurgiczna w Gdańsku. Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku - Centrala: 322-55 do 7 - Biuro wezwania: 41000

Przedsiębiorstwom państwowym ku przestrodze

Nie można wiecznie zastawiać się zarządzeniami i recepturą

Na biurku dyrektora GZG Wrzeszcz, ob. Byrskiego leży stos papierków: raporty z 16 zakładów gastronomicznych Wrzeszcza i Oliwy. Z raportów tych wynika niezmiernie, że zmniejsza się odbiór wód gazowych z Gdańskich Zakładów Piwowarsko - Słodowniczych, a roślinie z „Gdańki”, „Gedania” i in., czyli male, prywatne przedsiębiorstwa stają się poważnymi konkurentami wielkiego przedsiębiorstwa państwowego.

Dlaczego tak się dzieje. Dlaczego stały dostawca wód, gdański browar z chwili wejścia na rynek małych zakładów prywatnych traci klientów? Zapytani o to kierownicy zakładów gastronomicznych odpowiadają krótko: lepiej się pracuje z prywatnymi dostawcami, zaopatrzenie jest regularniejsze, a oranżady i limonady są lepiej gazowane, klarowne i smaczniejsze. Ze zarzuty te nie są gołosłowne świadczą raporty, składane na piśmie przez kierowników zakładu. I tak np. kier. zakładu „Pod Kominkiem” skarży się, że 21.1. zamiast zamówionych 500 butelek oranżady dostar-

Już jutro spotkamy się w salach Politechniki Gdańskiej na Maskowym BALU STUDENTA KARTY WSTĘPU? Klub ZPK (g. 11-14). Rada Okr. ZSP (g. 14-17).

O tym WARTO WIEDZIEĆ

WIECZOREK ZAPOZNAWCZY Komitet rodzicielski przy III Szkole Podstawowej i Lic. O. gdańskich na terenie województwa gdańskiego prosi wszystkich b. członków i sympatiów tego ruchu o bezpośrednie skontaktowanie się względnie podanie swych adresów celem przygotowania wojewódzkiego zjazdu delegatów reaktywowania zrzeszenia.

STOWARZYSZENIE MYŚLI WOLNEJ Komitet organizacyjny dla reaktywowania Stowarzyszenia Myśli Wolnej w Gdańsku. Adres: Gdansk - Wrzeszcz - ul. H. Sawickiego 23 - 28. Tel. 414-73. Codziennie dyżury w godz. 16-18.

WCZASY, WCZASY PTK w Gdańsku posiada jeszcze wolne skierowania na narciarski obóz szkoleniowy do Szczyrku w terminie od 16 bm. Koszt skierowania za 14-dniowy pobyt wynosi 289 zł.

ZAMKNIĘTY PRZEJAZD Z powodu budowy nowego mostu przez Kadunę w św. Wojciechu, od 15 bm. będzie zamknięty przejazd przez most drewniany. Objazd z Rokittnicy do Gdańska przez Pruszczyk Gdański.

DLA MŁODYCH 16 bm. o godz. 17 w Aud. Mł. Politechniki Gdańskiej odbędzie się kolejny odczyt dla uczniów szkół średnich pt. „Fala elektromagnetyczna”.

W SOBOTE... bawimy się na zabawie zorganizowanej przez komitet rodzicielski przy szkole podstawowej nr 9 w Sopocie. Zabawa odbędzie się o godz. 20 w lokalu szkoły przy ul. Abrahama 18.

Wstęp za zaproszeniami, które można nabyć w sekretariacie szkoły w cenie 20 złotych od osoby.

czono 130 butelek limoniady, a porturu i wody sodowej nie przywieziono wcale. Poza tym dostawę opóźniono, gdyż zamiast o 10 dostarczono o godz. 13. Podobne skargi wpłynęły z „Lotosu” (21.1.), „Współczesnej” (25 - 26.1.), „Akwarium” (26.1.) i in. zakładów. W „Akwarium”, w „Gdańskiej” i „Pod Kominkiem” gdzie są schody rozwoziciele odmawia wnoszenia skrzynek odpowiadając się na zarządzenie MHW nr 524, które mówi o obowiązku dostawy napoi wyłącznie na poziom porturu.

Czyż można więc się dziwić kierownikom zakładów gastronomicznych, że wołać mają o czynienia z prywatną firmą? Bo jak mówią: - zadzwonię i za dwie godziny już mam towar na moim seku, bez łaski, grzecznego przyniesienia. A jak raz zwrócę uwagę, że butelka źle się zamykała i gaz uciekł przeprosił i w zamian dał drugą. Jak któraś butelka się służyła, też nie robią z tego wielkiego szumu. Poza tym ich rozwoziciele cały dzień jeżdżą, wpada do lokalu, sprawdza czy jest towar, pustą butelki uprząta, a jak widzi, że towar się kończy wstawia świeży. No i jakości limoniad jest znacznie wyższa. - Taka jest opinia odbiorców.

W rezultacie w sierpniu i wrześniu ub. roku zrealizowano w browarze zamówień na wody gazowane za 66 tys. zł, w październiku za 16 tys. zł, w listopadzie za 11 tys. zł, a w grudniu za 6 tys. zł. Podczas, gdy w prywatnych firmach zapłacono za wody gazowane w sierpniu i wrześniu 64 tys. zł, w październiku 61 tys. zł, w listopadzie - 30 tys. zł, a w grudniu 45 tys. zł.

Czy to zestawienie nie powinno obudzić browaru i innych przedsiębiorstw państwowych, m. in. ciastkarni GZG i przetrzeć je przed rosnącą konkurencją. Bo co raz większe powodzenie zdoływają firmy, które wprawdzie mają gorsze warunki techniczne, ale elastyczniej i bardziej po kupiecku podchodzi do klienta. Nie można więc wiecznie zastawiać się zarządzeniami i recepturą!

PIĘKNY DAR »DALMORU« Bielizna i naczynia dla repatriantów

Wielu repatriantów, wracających obecnie do ojczyzny znajduje się w naprawdę ciężkich warunkach materialnych. Tym ludziom trzeba pomóc w zagospodarowaniu się i zorganizowaniu własnych ognisk domowych. Dzięki ofiarności rodaków fundusz pomocy repatriantom powiększa się z dnia na dzień. Coraz więcej osób zgłasza się również do PKC z darami rzeczowymi.

Piękny i bogaty dar przekazał wczoraj do dyspozycji Miejskiego Komitetu Pomocy Repatriantom w Gdyni „Dalmor”, którego pracownicy ładów wplacili już na fundusz pomocy 1328 zł. Dar jest naprawdę bogaty, bo składa się na niego 150 koców, 150 kompletów bielizny pościelowej (prześcieradła, powłoki i powłoczki), taka sama ilość ręczników i koszul. Ale to nie wszystko. Dar obejmuje jeszcze ponad 800 sztuk różnego rodzaju naczyń m. in. talerze, miski, czajniki i alu miniowe, miedziane, waznienki i garnki.

Ten piękny i bogaty gest „Dalmoru”, był możliwy dzięki wygodnemu wianu wspomnianych prezentów z zapasów przewidzianych na jednostki pływające. Jest on zarazem odpowiedzią na wezwania Morskiej Centrali Zaopatrzenia i Stoczni Remontowej w Gdyni do składania darów na rzecz repatriantów. (Lig)

ZAKŁAD MLECZARSKI W GDAŃSKU „...ma bardzo duże możliwości produkowania mleka w pół litrowych butelkach. Do tej pory nie dostarczał „półlitrowek” tylko dlatego, że sklepy nabytawo MHD i PSS nie robiły tego rodzaju zamówień. Taką odpowiedź otrzymaliśmy na „Od reki” pt. „Pół litra proszę”. Odpowiedź ta bardzo ucieszyła na pewno wielu zainteresowanych. Obecnie prosimy dyrekcję MHD i PSS, aby ich sklepy przyjmowały zamówienia na dostarczenie do domów mleka także w półlitrowych butelkach. SMAKOSZY KEFIRU „...równocześnie informujemy, że jeżeli nie ma w barach mlecznych ich ulubionego napoju, to zdaniem Zakładów Mleczarskich trzeba mieć o to pretensję do kierownictw poszczególnych barów. Zakłady Mleczarskie mogą produkować pod dowództwem kefira, a z zamówieniami obecnie bardzo różnie wygląda. (mg.)

„Królowa śniegu”



Wczoraj, zespół dziecięcy szkoły podstawowej nr 17 we Wrzeszczu wystawił po raz trzeci przedstawienie bajki Andersena pt. „KRÓLOWA ŚNIEGU”. Cały dochód z trzech imprez w sumie 4.077 zł DZIECI OFIAROWAŁY NA POMOC REPATRIANTOM. Do sukcesu imprezy przyczynili się: Zofia Borawska, reżyser, Mirosław Czachowski, układ taneczny i Natalia Byszczak, opracowanie muzyczne. Fot. Ferster

Trójmiastu przybył nowy, atrakcyjny lokal „Kameleon”

W środę wieczorem w Oliwie przy ul. Armii Radzieckiej 17, w pobliżu parku, nastąpiło uroczyste otwarcie „KAMELEONA”. W miejsce obskurnej kawiarni - sali bilardowej „Warszawskiej” powstał nowy, estetyczny lokal gastronomiczny I kategorii GZG - Wrzeszcz. Wchodzących gości wita wesoło dwubarwny, zmieniający się co chwila jak... kameleon napis.

Mie, ciekawe wnętrze, urządzone w oparciu o barwne motywy zaczerpnięte z murzyńskiej sztuki ludowej, rzeźby i malowidła ściennie, piękne kolorowe zasłony na okna, artystyczne tkaniny, stanowiące obicia małych, wygodnych fotelików - wszystko to projektowane i wykonane przez sopocką pracownię dekoracyjną przy WSSP oraz m. in. przez trzy artystki - absolwentki Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych Massalską, Biedrzycką i Skoradzka, artystę rzeźbiarza Mizerskiego oraz Gizele Bachtin (tkaniny, neon), już na wstępie narzucając przyjemny, niedzienny nastrój. Po głębia - ten nastrój 6-osobowa orkiestra Ryszarda Galińskiego oraz piosenki w wykonaniu Freda Janaka.

TELEFONEM .MO.

12 bm. w lokalu pod Zieloną Bramą w Gdańsku dwóch podchmielonych panów urządziło awanturę, bijąc kelnera, gości i demolując lokal. Był to PIOTR LEWST i FRANCISZEK SOHN - pracownicy Państwa. Robotę Czepalnego w Gdańsku, którym zajęło się pogotowie MO.

Innym wtrętem incydentem, spowodowanym także pod wpływem spożycia nadmiaru alkoholu była awantura rodzinna, wywołana przez WŁADYSŁAWA KRĄSKOWSKIEGO, pracownika WPK GG (zam. w Oruni, ul. Małowiejska 16), w rezultacie której pogotowie ratunkowe musiało przyjechać z pomocą ciężko pobitej żonie. Krąskowski aresztowano.

Tylko dwa razy

Miła niespodzianka przygotowała swym miłośnikom kabalet „Rudy Kot” już w najbliższy poniedziałek 18 bm. oraz 25 bm. Polega ona na tym, iż w poniedziałkowym spektaklu zobaczymy najlepsze pozycje z 2 ostatnich programów - „Przy czarnej kawie” (m. in. „Interclub”, „Dama z Zoppot”, „Kasztany”) oraz z programu „Piosenka i zabawa”. Biorą udział: D. Markiewicz, W. Stanisławska - Lothe, J. Starkówna, E. Totwen, Z. Kołpecki, J. Przybylski, K. Talarczyk i J. Zemto. Przesprzedaj biletów „Orbis”, Gdańsk i Wrzeszcz, oraz biuro Klubu Prac. Kult. - Gdańsk, Garncarska 18.

Co nowego i w jakich cenach oferują sklepy

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Meblami

Niedawno pisaliśmy o wystawie nowych modeli kredensów kuchennych, zaprojektowanych przez Zakłady Przemysłu Drzewnego we Wrzeszczu. Czytelników naszych na pewno interesuje, które prototypy kredensów zatwierdziła komisja selekcyjna z Warszawy i kiedy będzie można je nabyć w sklepach.

Spośród 5 pokazanych na wystawie mebli, komisja za twierdziła 4, wprowadzając do niektórych małe poprawki, aby dostosować je do małych mieszkań. Jak nas informuje kierownik sklepu WPHM nr 2 przy ul. Długiej ob. Szroli

Mieszkańcy W. Kacka spotykają się w niedzielę na zebraniu Zrzeszenia Kaszubskiego

Zarząd Oddziału Zrzeszenia Kaszubskiego w Gdyni zawiadamia, że w niedzielę 17 bm. odbędzie się zebranie organizacyjne kół Zrzeszenia Kaszubskiego w Wielkim Kacku.

W programie zebrania - referat o tradycjach ruchu kaszubskiego i zadaniach organizacji oraz wybór zarządu. Początek o godz. 17 w nowej szkole.

Już jutro tradycyjny bal farmaceutów

Gdzie? - W salach Grand Hotelu. Kiedy? - Jutro (sobota, 16 bm.) o godz. 21. Bawią się farmaceuci „na szrego terenu” oraz wszyscy ci, którym się udało zdobyć zaproszenia. Gra orkiestra Grand Hotelu. Zyczymy wesołej zabawy.

Szukamy młodych talentów śpiewaczych

Polskie Radio - Rozgłośnia w Gdańsku oraz PPT „Orbis” w Gdańsku rozpoczęły poszukiwania młodych talentów śpiewaczych. Warunki zgłoszenia się do eliminacji: znajomość popularnych piosenek kompozytorów polskich i obcych z zakresu repertuaru rozrywkowego, wiek (dla kobiet 18 - 30 lat, dla mężczyzn 18 - 30 lat), amatorstwo - (kandydat nie może rekrutować się ze środowiska zawodowych piosenkarzy).

Wszyscy kandydaci na laureałów konkursu pn. „SZUKAMY MŁODYCH TALENTÓW” po przejściu przez wstępne eliminacje w Polskim Radio zaprezentują się publiczności trójmiejskiej na imprezie rozrywkowej, na której zostanie ostatecznie dokonany przy współudziale publiczności wybór nowej gwiazdy śpiewającej Wybrzeża.

Zgłoszenia do 28 bm. przyjmują „Orbis” - Oddz. Gdańsk, Pl. Gorkiego 1. W zgłoszeniu pisemnym należy podać: 1) imię, nazwisko, 2) pseudonim, jakimi kandydat będzie się posługiwał do czasu rozstrzygnięcia konkursu, 3) miejsce zamieszkania, 4) zawód, 5) wiek, 6) tytuł jednej, ew. 2 piosenek, jakie kandydat zamierza wykonać na eliminacji w studiu Rozgłośni Gdańskiej.

Koncert utworów Glinki

16 bm. o godz. 18 w Klubie Przyjaźni Gdańsk, ul. Długa 35, słuchamy koncertu utworów Glinki. Wstęp 5 zł.

- pierwsze nowe modele kredensów kuchennych ukazały się w sprzedaży już przy końcu marca, inne w pierwszej połowie kwietnia. W sklepach będą do nabycia całe komplety kuchenne jak również będzie można kupić tylko kredensy. Ceny orientacyjne nowych modeli kredensów wahają się w granicach 1.100-1.850 zł, ale prawdopodobnie ulegną pewnej zmianie (oczywiście na korzyść klienta).

W tej chwili w wspomnianym sklepie meblarskim przy ul. Długiej znajdują się jasne sypialnie, nieduże stoły jasne po 510 i po 620 zł, jasne krzesła wysyłane po 158 zł, a ponadto ładne orzechowe sypialnie, gabinetowe i kompletne meble stołowe.

Brak na razie tapczanów, szaf do ubrania, amerykański i małych stolików. Na brak pewnych asortymentów wpływa fakt, że niektóre zakłady produkujące meble nie dotrzymują umów handlowych ze sklepami. Np. Spółdzielnia Pracy „Dąb” w Gdyni miała dostarczyć 5 bm. do sklepu przy ul. Długiej kilka kompletów mebli kombinowanych i do tej pory nie wywiązała się ze swego zobowiązania. Również Spółdzielnia Stołarzy „Zjednoczenie” w Łęborku nie przysłała orzechowych toaletek, które w ramach umowy miała dostarczyć 15 stycznia.

Ponadto w sklepach brak ciemnych, wysokogatunkowych stołów orzechowych, oddzielnych biurek damskich i męskich. Spółdzielnia Inwalidów w Tczewie produkuje gabinety męskie, lecz tylko kompletami. Taki komplet zawiera biurko, szafkę biblioteczną, stół okrągły i stół pod telefon, ale nie pomysłano o krzesła. Podobnie Spółdzielnia Stołarzy w Tczewie produkuje bez krzesła komplety mebli stołowych.

Sądźmy, że Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Meblami wpłynie na zakłady produkujące meble, by bardziej myślały o potrzebach klientów i wyrabiała przede wszystkim meble najbardziej poszukiwane. K. P.

Migawki Wybrzeża

Dziwny model stroju narciarskiego lansuje obecnie gdziński „Gallus”. Zatrzykuje do okna wystawowego tego sklepu, które wychodzi na ul. 22 Lipca, Manekin ma czarne (h. modne!) spodnie narciarskie do połowy tyłde i bosa nogi. Czy ta moda się przyjmie - bardzo wątpliwe, bo ani to ładne, ani praktyczne, ale gwarantujemy jedno i to - pewnie... zapalenie płuc.

Zarty na bok. Taka wystawa naprawdę nie świadczy dobrze o sklepie, który przecież robi plany nie tylko na atrakcyjnych tawarach nie potrzebujących reklam, bo i tak dla wszystkich klich chętnych ich nie ma. (Lig)

Przeгляд rasowych psów

W najbliższą niedzielę - 11 bm. w godz. 10-12 do 13 Zarząd Oddziału Związku Kynologicznego organizuje przegląd i selekcję rasowych psów. Zainteresowanych winni zgłosić się w Świłci Ogródków Działkowych w Gdyni, Aleja Zwycięstwa 63 (przystanek kolei elektrycznej Wzgórze Nowotki lub Redlowo, przystanek trolejbusowy ulica Harcerska) wraz z swymi cawo ronożnymi przystąpićmi.

SMIAŁO i zaczem

Student: chcą tańczyć

W imieniu licznych byłych ców „Kameralnej” proszę dyrektora GZG o wyjaśnienie, dlaczego po remoncie tego lokalu skasowano tam dansingi. Być może decyzją tą chciano trochę przymusowo skierować miłość młodych „Kameralnej” do nowo powstałego „Gedani”, jest jednak dość zastępczą różnicą między kawiarnią a restauracją, a 90 proc. tej miłej kawiarenki stanowią studenci, których to bezmyślne zarządzenie po-

W RADIO

CIEKAWSZE AUDYCJE W PIĄTEK 15 bm.

- 7.00 — DZIENNIK, 7.20 — „Gawęda dla „Złoty”
- 8.00 — Spiewa „Słask”, 8.00 — Stan pogody i WIADOMOŚCI, 8.06 — Przegląd prasy, 9.00 — Aud. szkol. „Stuby paniesteńskie”, 9.40 — Dla przedszkoli — zabawy rytmiczne, 12.04 — Wiad. 12.20 — Koncert życzeń, 14.50 — Przebieg prasy Wyrzeczka, 15.30 — Dla dzieci „Szkola nad obłokami”, 16.00 — Wiad., 16.05 — Koncert reklamowy, 16.50 — „Koniu — pulapka” — pogr. mgr W. Szolginia, 17.00 — Rep. lit. „Wykleta” R. Osowieckiej, 17.40 — Dziennik Wyrzeczka, 17.55 — Komentarz morski, 18.30 — Wiad., 18.35 — Muzyka i aktualności, 19.40 — Radiostacja chce nam układać program muzyczny, 19.40 — Satyrycy przed mikrofonem, 20.00 — Stan pogody i DZIENNIK, 20.23 — Sport, 20.45 — „Sen wujaszka” — słuch., 22.15 — Życie koncertowe XIX wieku, 23.50 — WIADOMOŚCI.

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrale 350-41
Sekretariat 355-60
Dz. Miejski 318-97
Dział Gosp. Morski 353-28
Smialo i Szczerze 345-17
Redaktor naczelny 355-67

Oddział w Gdyni ul. Świętojańska 9 27-50
Pismo redakcyjne kolegium Administracja: Gdańsk — Targ Drzewny 3/7
Dyrektor Delegatury 353-59
Dział Finansowy 320-94
Centrale 350-41
Dział Ogłoszeń 353-96
Wydawca Instytut Prasy

„CZYTELNIK”
Zamówienia i wstawki na off numerate kwartalne „Dziennik Bałtycki” oraz miesięczne listonosze i urzędy pocztowe — Cena prenumeraty wynosi miesięcznie 12,50 zł. „Dziennik Bałtycki” można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopiśmie.
Druk: Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk.
Zam. 321-W-14

SPORT SPORT SPORT

Krzywe zwierciadło „Gabinetu figur sportowych”

Warszawski »Sportowiec« w pogoni za dowcipem...

A więc wpadliśmy, Skrupulatne oko i szkiełko redaktorów warszawskiego „Sportowca” potrafiło zdemaskować nasze błędy i wypaczona. Dzięki ponczeniu warszawskich kolegów zostaliśmy sprowadzeni z niebyłymi jakich manowców. Zanim jednak uderzymy się w pierś i wypowiemy sakramentalne słowa: „mea maxima culpa”, zapoznajmy się z faktami, które jak wiadomo są po to, by dawały świadectwo prawdzie.

Otóż w 7 (325) numerze warszawskiego „SPORTOWCA” w stałej rubryce tegoż pisma pt. „Gabinet figur sportowych” znajdujemy notatkę tej treści:

„Dziennik Bałtycki” zamieścił 9 lutego w rubryce „Sport, Sport, Sport” pożyte pt. „Spiewajmy razem Zgaduj — Zgadula”. Chcąc się dowiedzieć, co Zgaduj — Zgadula ma wspólnego ze sportem, notatkę tę przeczytaliśmy kilkakrotnie. Niestety, nie zgadziliśmy. Równie dobrze w rubryce „Sport, Sport, Sport” mógł „Dziennik Bałtycki” zamieścić kilka innych tematów, jak choćby z tego samego numeru: „Państwo rybobówstwo, w którym istnieje konkurencja”, „Pomarańcze z Izraela i śledzie z Holandii dla polskich konsumentów”, „Myszki zjadły króla Popiela”, „Na jeziora naturzkie przyjechały łabędzie” itp. A co to będzie w sezonie ogórkowym?.. (k)“

Można by nad tym przejść do porządku dziennego o myśl znanego przysłowia o lewaniu, można też trochę popopolemizować. Zgodnie z panującą w naszej prasie modą wybieramy to drugie. A zatem kilka słów wyjaśnienia. W bieganym roku już po raz piąty nasza gazeta wspólnie z WKKF Gdańsk organizowała Konkurs Plebiscyt na dzielnice najlepszych sportowców Wyrzeczka. Pisaliśmy zresztą o tym na łamach „Dziennika” dość dużo. Tegoroczny Konkurs — Plebiscyt to jednak impreza nieco odmienna od poprzednich, niejako jubileuszowa. Dla-

go zakończenie było inne niż zazwyczaj.

Obyło się ono na organizowanej przez nas imprezie „Zgaduj — Zgadula”, w którą oprócz humoru, żartu i piosenki włączył się m. in. wreczenie pływacom gdyńskim Salomonowi i Machowi odznak mistrzów sportu, ogłoszenie wyników Konkursu — Plebiscytu, publiczne losowanie konkursowych nagród oraz spotkanie publiczności z popularnym na Wybrzeżu zdobywcą II miejsca na liście najlepszych trenerów, opiekunem piłkarzy Lechi — mgr Forysem.

Oto kilka, podanych w teograficznym skrócie faktów, dotyczących naszej imprezy.

Jak więc widzimy, zdanie, że „równie dobrze w rubryce „Sport, Sport, Sport” mógł „Dziennik Bałtycki” zamieścić kilka innych tematów, jak np. „itd.” jest spowodowane pobawianą szerszością i ilościowością, a nie jej brakiem.

W pierwszym przypadku postępowanie kolegów z redakcji „Sportowca” przypomina metody, stosowane przez zagraniczne gazety, które na podstawie dowolnie, a nieraz i tendencyjnie wybieranych fragmentów z artykułów budują groźnie oskarżenia pod adresem naszej prasy.

Niezajomość faktów, to nieco inna sprawa. Notatka nasza była bowiem jedną z cyklu w notatkach na temat samego Konkursu i imprezy, organizowanej z okazji zakończenia Konkursu.

SEKCJA HOKEJA NA LODZIE

»Stocznia Północna«

W związku z wyjazdem na obóz do Warszawy, zawiadamiamy zawodników, że dnia 15.III 1957 r. o godzinie 18 w klubie odbędzie się

zebranie informacyjne
2336-9



Dominikański dyplomata Porfirio Rubirosa (47 lat) i jego pięta żona 19-letnia aktorka francuska Odile Rodin, w lokalu nocnym „El Morocco” w Nowym Jorku, gdzie przybyli na spóźniony „miesiąc miodowy”. Pobrali się oni w październiku ub. roku. Przypominamy, że jedną z żon dyplomaty była znakomita aktorka francuska, Danielle Darieux. CAF

Nowinki z Budapesztu

Węgierscy trenerzy, którzy przebywali w Melbourne, opowiadają interesujące szczegóły o systemie treningów pływackich w Australii. Twierdzą oni, że nawet przy technicznych brakach można osiągać doskonałe wyniki. Australijscy pływacy niewiele bowiem są troszczą o wysoki poziom stylu. Treningi pływaków piętego kontynentu przypominają węgierskie.

jednak częstotliwością trzykrotnie je przewyższają. Do takich treningów nadają się jednak tylko pływacy rozpoczynający doskonalymi warunkami fizycznymi. Podstawą sukcesów Australijczyków jest wczesne rozpoczęcie ćwiczeń. Tak więc już sześć lub siedmioletnie dzieci uprawiają tam systematycznie pływanie.

W poniedziałek

w hali parku »MODRZEWIE«
CAŁY ELBLĄG spotyka się z Elą Krzesińską

W związku z powyższym „tajemnicę” sukcesu pływaków australijskich trenerzy węgierscy ujeli w następujące trzy punkty:

- 1) stopniowe potęgowanie treningów,
- 2) zdobywanie pewności siebie w wodzie od dzieciństwa,
- 3) ośmiomiesięczne treningi w ciągu roku.

Do Budapesztu przybył Jose da Gama — słynny brazylijski zawodnik piłki nożnej, który zaprosił węgierską reprezentację piłkarską na 5 spotkań do Ameryki Południowej. Mecze te rozegrane zostaną w lipcu i sierpniu br. w Brazylii, Urugwaju, Chile, Argentynie i Peru.

W związku z przebywaniem obecnie w Ameryce Południowej drużyna węgierska Honved, Jose da Gama oświadczył, że brazylijska drużyna Botafogo, która bez pozwolenia tamtejszego związku rozegrała mecz z drużyną węgierską, została wykluczona z mistrzostw krajowych na jeden miesiąc. Prawdopodobnie w stosunku do drużyny Flamengo zastosowane będą podobne sankcje.

Znany żuźłowiec Szwendrowski przejechał na śmierć człowieka

W nocy na ulicy Pabianickiej na przedmieściach Łodzi, obok zalegającej tramwajowej stacji, miejsce tragiczny w skutkach wypadek.

Samochód osobowy „Warszawa”, prowadzony przez znanego żuźłowca Włodzimierza Szwendrowskiego potknął 49-letniego Witolda Wandachowicza. Wandachowicz oczekując na przystanku na tramwaj wyszedł na jezdnię i tu został uderzony przez wóz Szwendrowskiego. Wandachowicz doznał złamania kości skroniowej, wstrząs mózgu i przywleczony do szpitala nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Według wstępnych badań Komendy Ruchu MO oraz na podstawie zeznań świadków, Szwendrowski po wypadku nie zatrzymał się, a skręcił w ulicę Chocianowska, gdzie pojechał do znajomych. Tam też został zatrzymany przez MO. Badanie wykazało, że Szwendrowski pił wódkę. Według zeznań Szwendrowskiego uczynił to u znajomych tuż po nieszczęśliwym wypadku. Szwendrowski oświadczył również, że nie zatrzymał samochodu, gdyż w ciemnościach nie zauważył wypadku. Szwendrowski został zatrzymany przez milicję i przestuchany będzie przez prokuratora.

We wtorek — 19 lutego

zaczyna się ciągnięcie Loterii Pieniężnej

JESLI NIE KUPIES JESZCZE LOSU
wstęp zaraz do Kolektury P.M.L.

OGŁOSZENIA DROBNE

- NIERUCHOMOŚCI**
4 HA ziemi pszenno-buraczanej (w tym łąki i las), 5 km od miasta, blisko stacji kolejowej i linii elektrycznej sprzedam. — Wiadomość: Stanisław Bazyłowski, Prokowo, pow. Kartuzy. P-917
- DOM** mieszkalny z ogrodem owocowym, ziemi 9,5 ha (na hodowlę lub ogrodnictwo) w Replinie, Zabłonie na domek jednorodzinny z ogrodem, na trasie Gdańsk — Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2079”. G-2979
- PARCELE** 800 m przy stacji kolejowej Janowo — sprzedam. Wejherowo, na niłowicy 11. G-2108
- KUPNO**
SZYNY i wózki większą ilość prywatnie lub w instytucji państwowej kupię. Kurowski, Tezew, Baidowska 50, telefon 25-22. G-2154
- SPAWARKĘ** elektryczną, wzmocnioną, lub zwykłą, oryginalną w dobrym stanie kupię. Gdańsk, ul. Św. Barbary 4 m. 11. G-2101
- LICZNIK** taksometr kupię. Gdańsk, Trojan, Sienna 11a, Bednarski. G-2026
- LOKALE**
SAMODZIELNE 2 pokoje z kuchnią, przy ul. Sochańskiej we Wrzeszczu, zamienię na podobne o większym metrażu, włącznie 2,5-3 pokoje na trasie Gdańsk — Sopot. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „Sochańska”. G-1963
- 3 POKOJE** z kuchnią, łazienką, telefonem we Wrzeszczu, zamienię na komfortowe w Sopocie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2139”. G-2139
- DENTYSTYCZNA** praktyka wyrobiona, etat, komfort, 3 pokoje, komfort na Mazurach, zamienię na mieszkanie na Wybrzeżu. Kanciak, Bydgoszcz, Sowińskiego 3 m. 3. G-2105
- POSZUKUJE** pokoju przy rodzinie w Gdyni (piace 200 zł). Zgłaszać nr tel. 26-62, do godz. 15. P-848

- ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią w Sopocie, na dwa pokoje z kuchnią w Sopocie. Warunki do omówienia. Sopot, ul. 20 Października 794 m. 5, Jasiński, od godziny 16. P-888
- ZAMIENIĘ** w Gdyni, mieszkanie 2-pokojowe, nowe czesne, na pokój z kuchnią, najchętniej z widokiem na morze. Gdynia, poste restante Chmielcewska. P-892 ska.
- KAWALERKĘ** w centrum Gdyni, zamienię na pokój z kuchnią, samodzielnie w Gdyni. Zgłoszenia tel. 45-50, godz. 7-14. P-891
- ZAMIENIĘ** słoneczne frontowe dwa pokoje z kuchnią, łazienką, wszelkimi wygodami w Gnieźnie, na podobne w Gdyni, Gdańsku. Wiadomość: Gniezno, Gryzbowa 14/3. P-885
- PRACA**
POMOC dochodząca zaraz potrzebna. Wrzeszcz, Bałtego 49/4. G-2121
- POMOC domowa potrzebna. Gdańsk, Ogarna 98 m. 8. G-2333
- POMOC domowa od zaraz potrzebna. Zgłoszenia od godz. 18. Wrzeszcz, Wajdeloty 26 m. 1. G-2174

PODZIĘKOWANIE

Profesorowi II Kliniki Chirurgicznej w Gdańsku Dr Kazimierzowi Dębickiemu za przeprowadzenie niezwykle ciężkiej operacji i serdeczną opiekę. Adiunktowi Dr Jerzemu Gedroyelowi za troskliwą opiekę i pełen życzliwości stosunek do pacjenta oraz Koleżankom z I Przychodni Obwodowej z Zofią Hertz na czele za Ich wielodniową samarytańską opiekę, składa gorące „Bóg zapłać”
MARIA JAWORSKA

FACHOWCY POSZUKIWANI

- Lekarza** pediatrę i lekarzy ogólnych zatrudni natychmiast Szpital Powiatowy w Kościerzynie. Warunki pracy i płacy do omówienia, mieszkanie zapewnione. Zgłaszać się należy w dyrekcji Szpitala Powiatowego w Kościerzynie przy ul. Kujacha nr 1. PG-878
- Fryzjerów** damskich zatrudni Kosmetyczna Spółdzielnia Gdynia, Abraham 29. 2175-G
- POMOC** domowa stała lub dochodząca potrzebna. — Wrzeszcz, Marksa 66 m. 1. G-2156
- CUKIERNIK** wykwalifikowany od zaraz potrzebny. Wiadomość: Wrzeszcz, ul. Włazowa 1a. G-2148
- GOSPOSIĄ** samodzielną potrzebna. Gdańsk, Pańska 1/2. G-2129
- GOSPOSIĘ** przyjmujemy. Pensja miesięczna 700 zł. Puszczykowo koło Poznania, Kopernika 30, tel. 63. K-389
- RÓŻNE**
DO budowy domu jedno lub dwurodzinnego poszukuję współnika. Posiadam materiały budowlane — działkę w atrakcyjnym miejscu w Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „2184”. G-2184

POSIADAM maszynę

- wiarską. przyjmuję współniczkę z surowcem. Sopot, Mickiewicza 9, ob. Prus. P-870
- OBEŁGĘ** rzuconą dn. 28. I. 57 na ob. Gerarda Pińczewskiego odwołuję i przepraszam. Stefan Pulkownik, Puck. P-841
- OBEŁGĘ** rzuconą na ob. Gerarda Pińczewskiego z Pucka odwołuję i przepraszam. Anna Lidzbarska, Puck, ul. 10 Lutego, 7. P-883
- SPRZEDAŻ**
ODSTĄPIĘ dobrze zaprowadzony warsztat farbiarstwa skórek futerkowych. Tel. 422-97, godz. 16-20. P-922
- TAPCZAN**, leżanki, materace wykonuje solidnie po cenach przystępnych. Zakład tapicerski, Gdańsk ul. Łąkowa 15. G-2136
- PRZYJMĘ** współnika z dobrym samochodem. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Gdańsk pod „2078”. G-2078
- PROFESOROWI** Mettelrowi, docentowi Bieniarzowi, adiunktowi Miśczerpersonelowi pielęgniarstwu z Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2 we Wrzeszczu, za leczenie i troskliwą opiekę serdecznie podziękowania składam Jadwiga Górska. G-2077
- NA PRZYJĘCIA** rodzinne, uroczystości ślubne, bankiety wszelkie obywateli w zakresie kulinarnym wykonuję. Ceny względne. Zgłoszenia: Gdynia, Świętojańska 21/5. P-845

KONTRABAS

- pierwszorzędny sprzedam (6.000). Kamiński, Kwidzyn, Hanka Sawickiej 5. P-849
- DOBRE** zaprowadzony interes handlowy w Gdyni sprzedam, względnie przyjmę współnika. Gdynia, skrytka pocztowa 214. P-844
- NORKI** samce zarodowe sprzedam. Witkowski — Wrzeszcz, Kossaka 7, tel. 410-51, do godz. 9 rano. G-2138
- MŁODEGO** konia, wóz ogumiony sprzedam. Sopot-Kamienny Potok, Mazowiecka 3, Wiśniewski. P-895
- SKUP** — sprzedaż mebli, wypoczywalnia, pralki elektrycznych z dostawą i odbiorem. Sopot, Plac Wolności 7/3, w podwórzu. P-915
- WYPRZEDAM** po niskiej cenie ładne damskie jeanski. Wrzeszcz, Sienkiewicza 9, parter. G-1840

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie w dniu 13 lutego 1957 r.

Julii Gierczyk

oraz Dyrekcji i pracownikom Wojewódzkiego Zarządu Przemysłowców Urzędów Komunalnych w Gdańsku i dr L. Stolarczykowi za okazaną pomoc składa serdeczne

podziękowanie

G-2170 **RODZINA**

Za spokój duszy

Urszuli Mroczkiewicz

lekarzki byłego Gimnazjum Polskiego Macierzy Szkolnej w Gdańsku zmarłej dn 31 stycznia 1957 r. w Szwarczewie, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Serca Jezusowego we Wrzeszczu (przy dworcu) dnia 17 lutego o godz. 10,30. G-2266
O czym zawiadamiamy **KOLEŻANKI I KOŁEDZY BYŁ. GIMNAZJUM POLSKIEGO W GDĄNSKU**